„Ł[illegible] vowska“ urzędowym wychodzi codziennie o 3ciej godzinie po południu, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedzieli. Co sobota wychodzi „Dodatek tygodniowy“.
Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 c. Miejscowa na rok 12 zł. na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

GAZETA LWOWSKA.

Za inseraty i artykuły nadesłane od jednego wiersza: pierwszy raz 6 c., drugi i trzeci po 5 c. Należytość stęplowa od każdej insercyi 30 cent.
Przesyłki (franco) odbiera Administracya Gazety Lwowskiej. Numer pojedyńczy w Expedycyi Gazety (Ulica Wałowa Nr. 370) 5 c.
Reklamacye wolne od opłaty pocztowej.

Prenumerata na „Dodatek tygodniowy“ osobno wynosi rocznie: w miejscu 4 złr., z przesyłką pocztową 5 złr. w. a.

Nr. 117. Środa 20. Maja 1868. Rok wydania 58.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Husiatyn, 19. maja. W Chorostkowie dnia 17go b. m. po 9tej godzinie zrana wybuchł pożar w domu Josla Schaechtera skutkiem nieostrożności; przy silnym wietrze w dwóch godzinach spłonęło 108 domów, między temi szkoła trywialna, cała zachodnia połać rynku i synagoga. Zdołano uratować ratusz, kościoły, tudzież budynki na plebanii i dworskie; z ludności nikt nie zginął. Ogień przytłumiono tegoż samego dnia. Straty bardzo wielkie.

Śniatyn, 20. maja. Śniatyn pali się od godziny wpół do dwunastej w nocy. Ogień zniszczył już przeszło sto domów. Urząd powiatowy i sąd powiatowy w płomieniach. Urząd podatkowy i kasa dotąd nie tknięte. Strata wynosi już kilkakroć stotysięcy reńskich.

Wiedeń, 19. maja. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby deputowanych rady państwa rozpoczęły się debaty nad budżetem. Preliminarz państwa na rok 1868, mianowicie: potrzeby cesarskiego dworu, rady państwa, rady ministrów, ministerstwa spraw wewnętrznych, wyznań i oświecenia, ministerstwa finansów, ministerstwa handlu, tudzież koszta na opędzenie wyprawy wschodnio-azyatyckiej przyjęto bez zmiany zgodnie z wnioskiem komisyi.

(Telegramy „Czasu“.)

Wiedeń, 19. maja. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby niższej przekazano projekt ustawy względem kolei Lublańsko-Tarwiskiej wydziałowi gospodarskiemu. Następnie dyskusya budżetowa. Winterstein jest sprawozdawcą. Conti wzywa rząd, aby na przyszłość oddzielnie przedkładał budżet prowincyami. Roser wyświeca dotychczasową politykę finansową, spodziewa się środków zaradczych ze strony rządu. Ryger ubolewa, że jeszcze nie przedłożono rachunków państwowych z ubiegłych okresów, a po odpowiedzi sprawozdawcy zamknięto dyskusyę jeneralną. W rozprawach szczegółowych, po uchwaleniu, aby głosowano rozdziałami, przyjęto rozdział „Dwór“ i „Radę Państwa.“ Posiedzenie trwa dalej.

Paryż, 19. maja. Dzienniki ogłaszają list księcia Władysława Czartoryskiego z dn. 17. b. m., w którym zaprzecza pogłoskom o zamierzonych podróżach do rozmaitych krajów.

„Le Pays“ pisze: Cesarz w sobotę cierpiał na reumatyzm obłożnie, wieczorem polepszenie.

Madryt, 18. maja. Prezes senatu Miraflores prosił o dymisyę z powodu zdrowia. Dymisya przyjętą została.

Londyn, 19. maja. Na wczorajszem posiedzeniu izby niższej rząd w skutek przyjęcia dwóch poprawek opozycyjnych do bilu reformy szkockiej, doznał klęski. Disraeli prosił o przerwę dyskusyi, aby ministerstwo mogło rozważyć swe położenie po klęsce.

Część urzędowa.

Gminy Olszanica, Chełm i Zakamycze, w powiecie Krakowskim położone, postanowiły założyć w Olszanicy szkołę trywialną, i w tym celu zobowiązały się:

1. Dać na uposażenie nauczyciela grunt tak zwany szkolny pod liczbą parceli 679, w gminie Olszanica zapisany, przestrzeni dwa morgi 160 kwadr. sążni zajmującą, licząc dochód z tego gruntu na 10 złr. rocznie, jednakże z warunkiem, aby nauczyciel sam podatek opłacał.

2. Wypłacać każdoczesnemu nauczycielowi rocznej pensyi 210 złr. w. a. w ratach kwartalnych z góry.

3. Płacić na stróża szkolnego 12 złr., a na kancelaryę, właściwie na mniejsze potrzeby szkoły 10 złr. rocznie.

4. Ponieważ gminy uchwaliły, aby co do wybudowania nowego budynku szkolnego, urządzenia tegoż, asekuracyi itd., tudzież co do dostarczenia potrzebnego opału zastosowaną została ustawa konkurencyjna z 12. sierpnia 1866, więc poleca się c. k. urzędowi powiatowemu w Krakowie utworzyć komitet szkolny, którego zadaniem będzie warunkom ustawy konkurencyjnej pod powyższym względem zadosyć uczynić.

5. Prawo prezentowania nauczyciela przysłużać będzie komitetowi szkolnemu.

Okazaną temi czynami chwalebną gorliwość w krzewieniu oświaty ludowej, podaje się z wyrazem zasłużonego uznania do publicznej wiadomości.

Z Rady szkolnej krajowej.

We Lwowie dnia 10. maja 1868.

Część nieurzędowa.

Komisya ekonomiczna izby deputowanych Rady państwa zajmowała się na ostatniem posiedzeniu przedłożeniem rządowem względem powstrzymania i stłumienia zarazy bydła. Już dawniej przyjęła komisya referat deputowanego Wężyka o tym przedmiocie, ale obrady nad nim odroczyła ponieważ rząd zapowiedział był przedłożenie odnośnej ustawy. Zarządzone w tej ustawie środki zaradcze przeciwko szerzeniu się zarazy polegają głównie w ścisłem zamknięciu miejscowości dotkniętej zarazą, w zabijaniu zarażonych bydląt i w wynagrodzeniu za bydło zabite z nakazu policyi ze skarbu państwa. Obrady komisyi odbywały się w przytomności ministra spraw wewnętrznych Dr. Giskry i doprowadziły do tego rezultatu, że ustawa ta z wyjątkiem trzech małych poprawek, podług przedłożenia rządowego została przyjętą. Sprawozdawcą komisyi w tej sprawie obrany został deput. Plankensteiner.

Położenie kamienia węgielnego do narodowego teatru czeskiego w Pradze odbyło się 16. t. m. bardzo uroczyście. Podług dzienników praskich o 6. godzinie rano zgromadziło się kilka banderyi na łące obok placu inwalidów, pojedyncze zaś stowarzyszenia gimnastyki, śpiewu i zamiejscowe deputacye strzeleckie zajęły miejsca dla siebie już poprzód tablicami oznaczone. Większa część cechów miała własne swe muzyki, oprócz tego wystąpiły także muzyki nalcżne do trzech oddziałów mieszczan praskich. — Z uderzeniem 9tej godziny strzał moździerzowy z góry Żiżki dał hasło do pochodu i wśród głośnych okrzyków „slava“ z tysiąca piersi zgromadzonych ruszono ku głównej drodze karolińskiej. Około 12.000 ciekawych znajdowało się na placu inwalidów.

Na czele pochodu postępowała muzyka obywatelskiego korpusu strzelców. Za nią konno trzech mowców, banderya z Hanna o 21 jeźdźcach, którymi przewodził jeździec z trójkolorowym sztandarem sławiańskim w ręku. Dalej następywała banderya z Chrudymu, którą składali 14 jeźdźców strojnych w niskie kapelusze przyozdobione białoczerwonemi wstęgami i w takież szarfy na piersiach. Za niemi banderye z Pardubic w białych kapeluszach, „Sokół“ z Welim, Böhmischbrod i z Kolinu; jeźdźcy kolińscy mieli niebieskie kurtki, fioletowe spodnie w butach wysokich i czerwone futrem obłożone Podjebradki. Banderya z Unhoszter liczyła 56 jeźdźców, którzy się odznaczali białemi i czerwonemi szarfami i niebieskiemi kokardami, jeźdźcy zaś z Ričan mieli czerwonobiałe kokardy i byli czarno ubrani. Do tych banderyi dołączyła się muzyka mieszczańskiego korpusu piechoty. Następnie postępowały zamiejscowe stowarzyszenia gimnastyków z swojemi sztandarami i z własnemi, o ile posiadają, muzykami. Dalej reprezentacye cechów: trzech z cechu rzeźnickiego, konno, w stroju dawniej temu cechowi właściwym; następnie inni członkowie tego cechu, w zielonych, aksamitnych czapkach z kokardami. Browarnicy w zielonych czapkach złotem wyszywanych nieśli olbrzymi cynowy dzbanek na piwo, przystrojony w wieńce z kłosów; za temiż bednarze, cukiernicy i złotnicy. Ci ostatni mieli chorągiew bogato złotem ozdobioną. Dalej krawcy i szklarze z muzyką korpusu mieszczańskich grenadyerów. Tu następowało akademickie stowarzyszenie czytelniane z chorągwią swoją na czele; za nią kroczyły dwa szeregi uczniów z gołemi pałaszami, kilku w stroju średniowiecznym (w sukniach starożytnych bogato srebrem wyszytych, w szerokich butach ze sztylpami i krótkich po kolana tylko sięgających, ciasnych spodniach), i znowu dwa szeregi uczniów z gołemi pałaszami. Następnie postępowali studenci serbscy w czerwonych fezach i inni członkowie akademickiego stowarzyszenia. Stowarzyszenie to było najliczniej reprezentowane. Tu następowała reprezentacya prażskich młynarzów, na której czele postępował jeździec w białej kurtce z czerwonemi rękawami i w czarnej futrzanej czapce. Reszta członków tego cechu miała białe czikos. Prowadzili ze sobą nader zręcznie zbudowany en miniature młyn na wozie kwiatami i gałązkami ozdobionym i ciągnionym przez 4 koni.

Dwóch jeźdźców w trójgraniastych złotem wyszywanych kapeluszach prowadzili cech kapeluszników; za tymi szli wysłannicy introligatorów, mydlarzów i kowali, cztery deputacye szewców, ogrodników i garbarzy. Za garbarzami postępował wóz ozdobiony biało - czerwonemi chorągwiami, na wozie stali członkowie cechu w czapkach barwy narodowej w białych kurtkach a obok nich dziewice biało ubrane z sławiańskiemi trójkolorowemi wstęgami. Za wozem postępowali garncarze, rymarze i rękawicznicy.

Dalej deputacye 63 stowarzyszeń śpiewaków z chorągwiami, najliczniejsze było prażskie stowarzyszenie „Hlahol.“ Potem „Oul“ i stowarzyszenie maszynistów. „Typograficka beseda“ z maszyną ręczną i kasztą na wozie. Jeden z członków trzymał stojąc na wozie w ręku „Narodn. listy.“ Za temi deputacye 27 zamiejscowych stowarzyszeń a nakoniec banderye z Karolinenthalu (słowiańskie szarfy, czarne ubrane, 63 ludzi), z Brandeis (czerwone wstęgi na szyi), z Wysocau (niebieskie aksamitne kurtki i jasno-żółte spodnie) i z Beneschau (niebieskie kurtki i żółte spodnie. W Pradze i Karolinenthal towarzyszyły pochodowi na całej drodze aż do miejsca uroczystości okrzyki radości.

W bramie Porzyckiej przyłączyły się do pochodu reprezentacyi gmin Pragi, Smichowa i Wyszogradu, na placy Józefa, p. Palacky i Dr. Ryger i inne znakomitości i goście, między innymi J. Exc. hr. Clam Martinic, J. E. hr. Jan Harrach, członek wydziału krajowego Dr. Schmeykal, dr. Prażak, wielu deputowanych morawskich i inni zaproszeni goście.

Na miejscu uroczystości podpisano najpierw akt założenia, odśpiewano uroczystą pieśń Karola Sebor, poczem przemówił Dr. Sladkowski, którego mowę przyjęto z głośnemi okrzykami: „slawa“ i nareszcie przystąpiono do zwykłego uderzenia młotem. P. Palacki uderzył pierwszy w imieniu narodu, w imieniu wydziału krajowego dr. Szmeykal, następnie dr. Rieger, dr. Prażak, dr. Klaudy, hr. Clam-Martinic, Jan Harrah i inni.

Na zakończenie uroczystości odśpiewano pieśń „Kde domów muj“ wśród strzałów z moździerzy.

Po południu odbył się na belwederze wielki festyn ludowy, któremu najliczniej uczestniczyła ludność Pragi. Gry w pierścienie, teatra marjonetek i t. p. zalegały cały plac, na którym znajdowały się także liczne wyszynki piwa. Muzyki towarzyszyły tańcom, jakie się na przylegających placach odbywały. Na koniec nadmienimy, że całej tej uroczystości nie przerwała żadna przeszkoda i mimo ogromnego natłoku ludności nie było żadnego nieszczęśliwego wypadku.

Główne ustępy mowy Sladkowskiego były następujące:

„Witajcie bracia z Czech, Morawii i Szląska! Obecność wasza podwyższa znaczenie uroczystości i dowodzi, że wszyscy jesteśmy potomkami jednej i tej samej matki Sławii, że jesteśmy członkami jednego i tego samego wielkiego sławiańskiego narodu, któremu przy naszej pomocy zajaśnieje kiedyś wspaniała przyszłość.

Naród nasz nie stoi jeszcze na szczycie potęgi naszych przodków, musi się bronić przeciw zamachom swoich odwiecznych nieprzyjaciół. Ale przed ćwierćwiekiem skazany na śmierć, podniósł się od tej chwili i szybko postępuje naprzód. Ktoż może jeszcze wątpić o żywotności i przyszłości naszego narodu?

Dzięki niech będą naszemu Królowi że ocenił szlachetne zamiary naszego narodu; dzięki niewiastom i dziewicom które się przyczyniły, dzięki miastu Pradze, reprezentantom miast i gmin za dary i współudział. Cały naród przyczynił się do tego dzieła".

Następnie skreślił, jakie jest przeznaczenie muzy dramatycznej, a przechodząc do przebudzenia się narodu z dwuwiekowego snu po bitwie pod Białą górą, rzekł:

„Naród nasz powstał i dzień dzisiejszy jest zmartwychwstaniem duchowem, naród, który miano pilnować jak umarłego, powstał o własnej sile, aby stanąć po prawicy tronu naszych Królów i wspólnie z nimi rządzić w ojczyźnie.

Szesnaście skał połączyło się, aby w łonie ziemi uświęconej utworzyć trwałą podwalinę, której żadna siła ludzka nie wzruszy. Wy, którzy jesteście świadkami tej uroczystości, idźcie i oznajmijcie całemu narodowi chwałę dnia dzisiejszego i zapalcie w sercach naszego narodu jasny płomień, który nie zgaśnie lecz przyświecać nam będzie do chwili jeszcze wspanialszej, gdy w uczuciu zupełnego zwycięstwa będziemy mogli zawołać z radością: Co z chwałą zaczęte, chwałą ukończono.

Dnia 14go b. m. po południu biskupi irlandzkiego kościoła panującego udali się do Windsoru dla wręczenia Królowej adresu. Byli pomiędzy nimi Arcybiskupi z Armagh i Dublina, tudzież biskupi z Meath, Offory, Down i Counor, Killaloe, Korku, Kilmore, Limerick, Tuani i Derry, a towarzyszyli im biskupi londyński, oxfordzki i z Carlisle. W adresie tym biskupi wyliczają niebezpieczeństwa wyniknąć mogące skutkiem mających się zaprowadzić środków przeciwko istnieniu kościoła panującego w Irlandyi, i skutkiem zaboru jego własności i w imieniu swego kościoła zakładają protest. Przez zniszczenie charakteru narodowego kościoła irlandzkiego i rozerwanie węzłów, które go łączą z państwem, Królowa, tak mówią biskupi, „nie tylko utraci wspaniały swojej korony klejnot, lecz także znaczną część swego wpływu i powagi przeniesie na inny kościół, który nigdy nie może stać się narodowym, ponieważ jego punkt centralny znajduje się po za obrębem narodu, i ponieważ kościół ten podlega zwierzchnictwu obcego monarchy, którego władzę trzeba będzie uznać jako najwyższą." Biskupi utrzymują, że środki poczytywane za zbawienne mogą się stać nowem źródłem zaburzenia. Wierni zwolennicy związków z Anglią zostaliby zrażeni, a nie pozyskanoby żadnego z tych, którzy są za rozerwaniem tych związków; ci wypowiedzieli już jasno, że obalenie kościoła panującego utoruje tylko drogę do dalszych zamiarów i celów. Dalej jest mowa w adresie o słuszności nabytych praw duchowieństwa. W końcu zawiera adres następujący ustęp: „Ograniczyliśmy się w tym adresie na wskazaniu nieszczęść, grożących naszemu kościołowi. Ale ponieważ stanowimy część integralną zjednoczonego kościoła Anglii i Irlandyi, i z braćmi naszymi w Anglii połączeni jesteśmy przez wspólność interesów i wiary, ośmielamy się przedstawić Ci Najjaśn. Pani, że zamach przeciwko naszemu kościołowi jest tylko początkiem powszechnej walki przeciwko kościołom w Anglii i Szkocyi, a jeżeli się tutaj powiedzie, to i tam nie będzie bez skutku."

Królowa odpowiedziała: Dziękuję panom za tę lojalną i wierną obowiązkom przemowę. Ufam, że modły wasze o błogosławieństwo dla mnie i mojej rodziny zostaną wysłuchane dla dobra kościoła i królestwa. Na prośbę izby lordów zamianowałam komisyę do zbadania stosunków kościoła w Irlandyi i nie wątpię, że parlament na podstawie prac tej komisyi przedsięweźmie kroki odpowiednie i prowadzące do utrzymania między ludem prawdziwej religii.

„Times" pisze o tem: „Jakiejże odpowiedzi mogli biskupi spodziewać się od królowej: Jest ona monarchinią konstytucyjną, a trzydziestoletnie panowanie, nie mówiąc o tradycyach rodzinnych, nauczyło ją umiarkowania i w mowie i w czynach, które zachowywać muszą władcy tego kraju. Ma ona doradców ministeryalnych a ich prezydent, jakkolwiek zręczny w używaniu paradoxów, nie zapomina przecież doradzać jej przedewszystkiem ostrożność."

„Times" sądzi, że adres biskupów choćby nawet został ogłoszony w dziennikach na nic się nie przyda „opinia publiczna bowiem, równie jak opozycya w parlamencie idzie za prądem polityki."

„Monitor" paryski z dnia 15. b. m. donosi na czele swojej części urzędowej, że książę następca tronu francuskiego w towarzystwie swego guwernera, jenerała Frossard, zwiedził politechniczną szkołę. Należała do tego nieposlednia odwaga, żeby syna i spadkobiercę Napoleona III. wprowadzić do tej kolonii republikańskiej i tendencyi antidynastycznych, której młodym mieszkańcom mogły odwiedziny księcia nastręczyć łatwo powód do jakiejś bynajmniej nie miłej demonstracyi. To było także przyczyną, że dyrektor tejże szkoły sędziwy jenerał Fave w pierwszej chwili gdy mu zapowiedziano odwiedziny księcia, założył był przeciwko temu protest, „gdyż jego uczniowie nie dadzą się użyć do napoleońskiej demonstracyi, a zresztą chodzą do szkoły dla tego, aby się uczyć a nie politykować." Jenerał Frossard jednak, któremu nie tyle chodziło o hałaśliwe demonstracye ile o to, aby uczeń jego poznał wychowanie rówienników swoich w tym sławnym instytucie, w którym niegdyś on sam nauki pobierał, odpowiedział, że potrafi sobie zapewnić przyjacielskie przyjęcie, a hałaśliwych okrzyków bynajmniej nie jest przyjacielem i więcej ich unika niż szuka. Tym sposobem uspokoił obawy jenerała Favé i gdy dnia 14. b. m. ze swoim elewem stanął przed uczniami szkoły ustawionymi w wojskowym porządku podwórza, przemówił do nich tak dyrektor: „Moi przyjaciele! jeden z waszych starych przychodzi, ażeby swojemu elewowi pokazać właściwości tej szkoły, w której sam się wychował. Jestem przekonanym, że mu nie odmówicie przyjacielskiego przyjęcia, które winniście jego przeszłości!" Dyrektor trafił na właściwy ton, który znalazł odgłos w sercach młodzieży i jakkolwiek „Monitor" nie mógł pisać o pełnem entuzyazmu przyjaźni, toć przecie nie przyszło przynajmniej do żadnych demonstracyi niemiłych, bez których pewnieby się nie było obeszło w innym razie. Książę zaś nauczył się patrzeć w oczy i takim ludziom, o których wie, że nie są najprzychylniej dlań usposobieni.

„Memorial diplomatique" dowiaduje się, że książę Napoleon nie zaniechał bynajmniej zamiaru podróży do Austryi, ale czas wyjazdu księcia nie jest jeszcze oznaczony, gdyż dotąd jeszcze nie otrzymali ajenci francuscy miast, przez które książę ma przejeżdżać, żadnego uwiadomienia od ministra spraw zewnętrznych. Tyle tylko wiadomo, że książę ma zabawić jakiś czas w Karlsruhe, Sztutgardzie i w Monachium.

Południowo-słowiańskie dzienniki przepełnione są znowu doniesieniami o rozmaitych przygotowaniach. Wychodząca w Dżurdżewo gazeta „Dunavska Sorja" pisze, że codziennie przywożono iglicówki z Konstantynopola do Warny, zkąd wysyłano je do garnizonów bólgarskich. W Warnie używają bólgarskich chłopów do budowy nowych szańców. W Silistryi koncentrują silny korpus, do którego ma być przyłączona i konnica polska pod Langiewiczem. Na każdym statku parowym znajduje się policya polsko-turecka dla przyjmowania ajentów moskiewskich, których obecności wszędzie się spodziewają. Serbski dziennik „Sosłwao" modyfikuje cokolwiek te groźne doniesienia, donosząc, że w rewolucyjnym komitecie w Bółgaryi wybuchły nieporozumienia; młodsi chcieli wyprawiać nowe hałasy, starsi jednak sprzykrzywszy już sobie to gospodarstwo band rewolucyjnych, obstawali za tem, że prawdziwe powstanie może wyjść tylko z Serbii, Rumunii i Czarnogóry.

„Turquie" ogłasza regulamin najwyższego trybunału sądowego w Turcyi. Dwa artykuły tegoż traktują o rozdzieleniu władzy sądowej od administracyi i o niemożności złożenia z urzędu sędziów.

Kronika.

(Posiedzenie rady miejskiej) z powodu święta uroczystego obrz. łac. przypadającego w czwartek następny, odbędzie się dziś o godzinie 6tej wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym: 1) Wniosek Towarzystwa prywatnego, względem założenia kolei konnej we Lwowie. Dekret wys. rady szkolnej krajowej w sprawie urządzenia szkół gimnastycznych; sprawozd. radny p. Dr. Madejski. 2) Prośba Agnieszki Rzepeckiej o wydanie procentów od kapitału na fundusz św. Łazarza przez nią zapisanego; sprawozd. radny p. Iskierski. 3) Prośby Towarzystwa bratniej pomocy słuchaczy akademii technicznej i kursu pedagogicznego rit. lat. i gr. o subwencyę; sprawozd. radny p. Wild. 4) Podanie właścicieli realności pod Nr. 135 $^{2}/_{4}$, 16 i 17 $^{1}/_{4}$ o extabulacyę niektórych praw miejskich; sprawozd. radny p. Dr. Czemeryński. 5) Prośba Franciszka Widorta o przyjęcie do gminy lwowskiej; sprawozd. radny p. Patraszewski. 6) Prośby pp. Józefa Nawratila (rzeźnika), Wojciecha Stanczykiewicza (ślusarza) o prawo miejskie i p. Ludwika Janowskiego (fryzyera) o przyjęcie do gminy i prawo miejskie; spraw. radny p. Patraszewski. 7) Wnioski sekcyi II. w sprawie dokonanych budowli na folwarkach Lewandówka i Biłohorszcze; sprawozd. radny p. Darowski. 8) Prośba nauczycieli miejskich szkół ludowych o dodatek z powodu drożyzny; sprawozd. radny ks. Formanios. 9) Prośba ks. katechety rit. gr. przy szkole św. Anny o remuneracyę; sprawozd. radny p. Jasiński.

(Wypadki miejscowe.) Dnia 18. b. m. policya odebrała w tutejszym dworcu kolei 80 słowików, które miały być wywiezione do Pragi. Wszystkie natychmiast wypuszczono na wolność. Tegoż dnia wieczorem wybuchł ogień w kominie domu pod l. 85 m. lecz został natychmiast ugaszony. Pani Aniela B. teścina tutejszego kupca pana D. wracając z przechadzki została w drodze tknięta apopleksyą i zaraz umarła.

(XLIX. spis darów na fundacyę ś. p. Karola Szajnochy.) Z poprzedniego spisu gotowizną 14.000 złr. 41 c., w efektach 2550 złr.

Złożyli dalej: Hugo Zathey, nauczyciel w gimnazyum stanisławowskiem 2 złr. 35 c., a prócz tego uczniowie tegoż gimnazyum, jako to: 15 uczniów 8mej klasy 3 złr. 65 c., 21 uczniów 6tej klasy 5 złr. 10 c., 18 uczniów 5tej klasy 4 złr. 35 c., 20 uczniów 4tej klasy 4 złr., 11 uczniów 2giej klasy 2 złr. 55 c., razem 22 złr., Żywiecka rada powiatowa na ręce swego prezesa F. Laudyna 9 złr. 20 c., ze sprzedaży książek przez Kasprowicza z Lipska nadesłanych 11 złr. Jest więc teraz wraz z podanemi w poprzednim spisie ogółem gotowizną 14.042 złr. 61 c., a w efektach 2550 złr. w. a.

— Komitet fundacyi imienia Karola Szajnochy uprasza niniejszem wszystkie osoby, trudniące się zbieraniem składek na powyższą fundacyę, o jak najrychlejsze przesłanie uzbieranych już dotąd kwot na ręce pana Szymona Krawczykiewicza we Lwowie, a to w celu, aby kwoty te mogły być bezzwłocznie na prowizyę lokowane. Zamierzając zresztą w jak najkrótszym czasie wprowadzić rzeczoną fundacyę w życie, potrzebuje komitet przy układaniu aktu fundacyjnego ewidencyi całego uzbieranego dotąd kapitału.

Wszystkie pisma polskie uprasza się o zamieszczenie niniejszej odezwy.

Lwów, dnia 18. maja 1868. L. Sapieha.
Sekretarz Bernard Kalicki.

(Nieszczęsne wypadki.) Mikołaj Hawrylec z Dębna w pow. łańcuckim, przewożąc d. 6. b. m. przez San pewnego włościanina na czółnie, wpadł w wodę skutkiem własnej nieostrożności i utonął. W Jabłonicy w pow. kossowskim d. 7. b. m. włościanin Fedor Pałamycia tak został pobity przez swoją rodzoną siostrę i jej dwóch synów, że w skutek tego w kilka dni potem umarł. Szeregowca Józefa Stęgę z Krasnego w pow. rzeszowskim, pozostającego w Jagielnicy, kopnął koń d. 14. b. m. w głowę w skutek czego w 3 godziny potem umarł. D. 14. b. m. umarł w Nahajowicach w pow. drohobyckim włościanin Ilko Kachny w skutek ran w bitce odniesionych. W Mochnatem w pow. Turka zachorowało d. 15. b. m. 6 osób składających rodzinę tamtejszego karczmarza, w skutek zjedzenia grzybów szkodliwych, i z nich troje dzieci najmłodszych umarło, a karczmarka, jej teścina i najstarsze dziecko zostali uratowani.

— „Czas" pisze pod dniem 16. b. m.: Onegdajsza uroczystość obchodu 50 letniej rocznicy istnienia Krakowskiego Towarzystwa naukowego, zakończył wspólny obiad o godzinie 4tej po południu w sali jadalnej hotelu „pod Różą", na który zebrało się koło sześćdziesięciu członków Towarzystwa. Zaproszony do uczestnictwa w pamiątkowej uczcie radca dworu p. Possinger Choborski pierwszy zagaił szereg toastów, wznosząc zdrowie prezesa Towarzystwa Dra Majera. Treść jego pięknej przemowy, wpajającej w zgromadzonych otuchę, zawierała się mniej więcej w tem pojęciu, że już minęły czasy, w których rządy uważały oświatę za niebezpieczną dla siebie; dziś oświata uważaną jest powszechnie za podwalinę społecznego porządku, i bezpieczeństwa, i jako taka liczyć może i powinna na najszczersze poparcie rządu. Mowca wyraził w końcu przekonanie, iż nikt godniej reprezentować nie może instytucyi, której przeznaczeniem jest szerzyć w kraju oświatę, nad szanownego jej obecnego prezesa i zakończył przemowę wzniesieniem na pomyślność jego toastu, któremu całe zgromadzenie jednomyślnym „vivat" przywtórzyło. Prezes wywzajemnił się natychmiast za hołd oddany sobie przez naczelnika miejscowego rządu, toastem wzniesionym na cześć p. radcy dworu, podnosząc tę okoliczność, że zdanie usłyszane z ust reprezentanta rządu, ukrzepi Towarzystwz w zbawiennych usiłowaniach i nada mu pewność, która jest najsilniejszą dźwignią działalności w wytkniętym kierunku. Następnie wzniósł prezes zdrowia: wszystkich członków Towarzystwa, później prezydujących w wydziałach, i w końcu Towarzystw, które w dniu tym telegramem nadesłały życzenia Towarzystwu naukowemu z powodu uro-

czystości 50 letniej rocznicy, jako to: Towarzystwo naukowe poznańskie i komitet położenia kamienia węgielnego pod Teatr narodowy w Pradze. Parę toastów wznieśli jeszcze pojedynczy członkowie na cześć prezesa, jak pp. Dr. Skobel i Dr. Karliński. Profesor Dr. Walewski złożył dłuższą przemową poprzedzającą toast, hołd Namiestnikowi kraju JEx. hr. Gołuchowskiemu, jako pierwszemu rozkrzewicielowi w ostatnich czasach w Galicyi języka polskiego, dawniej wywołanego w kraju ze szkoły, z urzędów i sądów. Narodowy nasz powszechnie ukochany poeta Dr. Wincenty Pol podniósł w pięknych słowach liczne zasługi i skromność Dra Skobla, który sam lubiąc ukrywać się w cieniu, drugich zasługi zwykł w jasnych uwydatniać barwach. Na cześć Pola odczytał p. Józef Szujski piękny wiersz, którego nie mając pod ręką, żałujemy, iż go tu nie możemy umieścić. Nestor krajowy poetów podziękował gorącemi słowy młodszemu poecie i wspomniał o zasługach p. Szujskiego, jakie dla literatury i kraju położył. Nieobecnego dla słabości Dra Madurowicza prezydującego w Towarzystwie lekarskiem wyręczył Dr. Warszauer, wnosząc wymownemi słowy toast za pomyślność Towarzystwa. W końcu Wincenty Pol zaimprowizował krótki wierszyk noszący prawdziwą cechę jego niedającego się naśladować poetycznego ducha, stosując go do wniesionego przez siebie toastu: „Kochajmy się.“ Zebranie obiadowe zaszczycił obecnością swą zeszłoroczny jubilat, powszechnie wielbiony Dr. Brodowicz, na cześć którego, jako najstarszego członka Towarzystwa, i tylu przymiotami odznaczonego męża, prezes Dr. Majer wzniósł jeden z pierwszych toastów. Obiad wśród swobodnego i wesołego wszystkich usposobienia przeciągnął się blisko do godziny siódmej.

Koncert.

Lwów, 20. maja.

Na brak sposobności słuchania muzyki w ogóle a spiewu w szczególności publiczność naszej stolicy zamiłowana w muzyce użalać się nie może.

Częste koncerta towarzystwa muzycznego nastręczają tak artystom z zawodu jak i dyletantom mniej więcej utalentowanym, pożądane pole do popisu. Towarzystwa spiewu urządzają od czasu do czasu produkcye, w których nadarza się sposobność słyszeć utwory rozmaitych mistrzów rozmaicie wykonywane. Oprócz tego dzięki drogom żelaznym, przybywają do Lwowa częściej niż dawniej artyści zagraniczni mniej więcej rozgłośnej sławy, by się dać poznać i naszej publiczności. Od niejakiego czasu gości w naszej stolicy p. Roger. Występował kilka razy w tutejszej operze niemieckiej gdzie olbrzymim głosem swoim i grą mistrzowską zdumiewał publiczność. Wczoraj dał ten znakomity artysta koncert w sali ratuszowej. Spiewał jedną wielką aryę z opery „Józef“ Mehula i kilka balad i romansów. Zdarza się u wielkich mistrzów spiewu głos równie silny a może silniejszy, nawet może i więcej dzwięku i świeżości mający, ale śmiało rzec możemy, że w mistrzowskiem wygłoszeniu tego rodzaju pieśni jakiemi są balady i romanse, żaden dotąd artysta pana Rogera nieprzewyższył, a może i nikt go dotychczas niedoścignął. W spiewie pana Rogera taka jest potęga, deklamacya tak pełna prawdy, modulacya tonów tak obrazowa i dramatyczna, iż i najzimniejszy słuchacz mimowolnie czuje się porwanym i zachwyconym. Między innemi wygłosił p. Roger znaną baladę „Erlkönig“ Goethego na nótę utworu Schuberta z niezrównanem mistrzostwem, i w ogóle spiewem swoim wywarł wrażenie nie do opisania. W publiczności obecnej na wczorajszym koncercie a składającej się po wielkiej części ze znawców, głos był ogólny, iż nigdy jeszcze niesłyszano u nas spiewaka, coby wygłoszeniem pieśni takie zrobił wrażenie jak pan Roger. Obok jego spiewu zbladło wrażenie jakieby gdzieindziej wywrzeć musiały inne utwory muzyczne na tem wieczorze z udziałem dyrektora Towarzystwa muzycznego i kilku zaszczytnie znanych dyletantów wykonane. Z przyjemnością donieść możemy, że p. Roger wystąpi jeszcze raz w koncercie na ubogich, który wkrótce ma być urządzony przez Towarzystwo muzyczne. Spodziewać się można, że publiczność nie opuści sposobności słyszenia jeszcze raz tego mistrza spiewu.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 19. maja. Na tutejszej giełdzie płacono: Żyto korzec 146 ℔ netto z dosypką do 160 ℔ 6.25.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 19. maja.

Hotel George: PP. Gostonii Em., c. k. pułk. żandarm., z Brzężan. — Noel de Lasser, ang. oficer, z Żółkwi. — Morawski Roman, z Kozówki. — Ochocki Józef, z Wierzbowic.— Wiśniewski Hen., z Dobrzan.

Hotel europejski: Czajkowski Jan, z Bóbrki. — Weber Alf., z Sielca.

Hotel angielski: Treter Hil., z Laszek. — Dr. Myszkowski Lud., adw., z Jarosławia.

Hotel Krakowski: Bauer Jan, c. k. podpor., z Stryja.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 19. maja.

PP. Gołaszewski Mac., do Honoratówki. — Janicki Wł., do Stubna. — Br. Kapri Wal., do Wiednia. — Krzyżanowski Jan, do Liska. — Łączyński Stan., do Batiatycz. — Puzyna Jul., do Chwalibóg. — Winnicki Jul., do Wojtkowic. — Winnicki Tyt., do Nadycz. — Dr. Blumenfeld Józef, adwokat, do Tarnopola. — Schrenzel Eman., do Złoczowa. — Grocholski Wład., c. k. pens. kapitan, do Szczepiatyna.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 19. maja 1868.

Pora	Barometr w mierze par. sprow. do 0° Reau.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	‴				
7. god. zrana	328.00	+ 13.0	73.	Pn. sł.	0
2. god. po poł.	328.17	+ 19.1	45.	„ m. sł.	2
10. god. wiecz.	328.59	+ 12.8	60.	Pn. W. m.	0

TEATR.

Dziś (przedst. polskie). **„Paziowie Królowej Marysieńki“**, operetka komiczna w 2 aktach: **„Posażna jedynaczka“**, komedya w 1 akcie przez J. Al. hr. Fredrę. Na dochód p. Ludwiki Sobolewskiej.

Odpowiedzialny redaktor **Adolf Budyński.**

Kurs giełdy Lwowskiej.

Effekta	Uskuteczn. sprzedaże		Kurs przeciętny		Kurs ostatni: płacą		Kurs ostatni: żądają	
	Złote austryackie							
Dnia 19. maja.								
Akc. gal. kol. żel. K. L.	—	—	—	—	199	—	200	—
Akcye kol. lwow.-czer.			—	—	172	—	173	—
„ banku hip. galic.	—	—	—	—	—	—	71	50
„ pap. czerl. po 200 złr. w. a.	—	—	—	—	—	—	—	—
Listy z. T. kr. gal. w m. k. (bez kuponów)	—	-	—	—	77	15	77	65
Listy z. T. kr. gal. w w. a. (bez kuponów)	—	—	—	—	73	50	74	—
Banku hip. gal. (bez kuponów)	—	—	—	—	83	15	84	—
Oblig. ind. gal.	-	—	-	—	63	25	63	60
detto W. X. Krak.	-	—	—	—	—	—	—	—
detto Księstwa Buk.	—	—	-	—	—	—	—	—
Poż. glod. z r. 1866 po 7%	-	-	—	—	99	15	99	75
Pier. kol. g. K. L. I. Em.	—	—	—	—	-	-	—	—
detto dtto dtto II. „	—	-	—	—	88	75	89	50
detto dtto Lwo.-Czer. I. Em.	-		—	—	76	25	77	25
detto dtto II. „	—	—	—	—	-	—	—	—
Dukat holenderski	—		—	—	5	53	5	56
Dukat cesarski	-	—	-	-	5	55	5	58
Napoleondor	—	—	—	—	9	29	9	35
Rubel srebrny rosyjski	—	—	—	—	1	81	1	84
Rubel papier. rosyjski	—	—	—	—	1	$58\frac{1}{2}$	1	$59\frac{1}{2}$
Pół imperyał rosyjski	—	—	—	—	9	46	9	55
Bank. pol. za 100 zł. pol.	—	—	—	—	—	—	—	—
Talar pruski srebrny	—	—	—	—	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	—	—	—	—	1	71	1	72
Srebro	—	—	—	—	114	50	115	50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 16. maja 1868.

1. Dług publiczny.

(Za 100 zł.)

A. Państwa.

	pien.	towar.
Z pożyczki narod. z procentami od stycznia do lipca po 5%	62 50	62.60
od kwietnia do października po 5%	62 30	62.40
Pożyczka w srebrze 1864 (funt. szt.) zwrotna w 35 latach po 5%	68.—	68.50
Pożyczka w srebrze z 1865 (franki) zwrotna w 37 latach po 5%	77.—	77 50
Metaliki po 5%	56 —	56 10
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	174.—	174 50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	174.—	174.50
Przez. do wyl. z r. 1854	75.—	75.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	80.10	80 30
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	89.25	89 50
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	84 80	85 —
Renty Como po 42 lir. aust.	20 50	21.—

B. Krajów koronnych.

Obligacye indemn. po 5% za 100 złr.

	pien.	towar.
Niższej Austryi	87.—	87.75
Czech	93 50	94.—
Węgier	74.50	75.—
Galicyi	63 50	64 —
Siedmiogrodu	70.—	70.50
Bukowiny	65.—	65 50
Galic. pożyczki głod. z r. 1866 po 7%	99.50	100.—

2. Akcye.

	pien.	towar.
Banku narodowego	702.—	703.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	182 40	182.60
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	601.—	605.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	129 50	130.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1830.—	1835.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	257 60	257 80
Połud. kolei państ., po 200 zł. w. a. czyli 500 fr.	174 90	174.70
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	146.25	146.50
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	200 25	200 75
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.)	172.25	172.75
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	498 —	499.—
Galic. banku hyp. po 200 złr. wpłata 40%	70.—	72 —

3. Listy zastawne.

	pien.	towar.
	(za 100 zł.)	
Banku narod. w w. a. przezn. do losowania po 5%	92 50	92 70
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	73.—	74.—
Galic. banku hyp. po 6%	83.—	83.50
Węgier. Towar. ziemskie. po $5\frac{1}{2}$%	92.—	92.50
detto (renta) po 6%	—.—	—.—
Pow. austr. towarz. kr. ziem. przez. do losow. po 5% w sr.	100 75	101.25

4. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kol. półn. po 100 złr. m. k.	88.75	89 25
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	86.50	87.50
Kolej galic. Karola Ludwika po 300 złr. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 złr	95.50	96 —

5. Losy.

	(za sztukę.)	
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	131.25	131 50
Tow. żeg. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	93.—	93.50
Poż. Tryc. po 100 zł. m. k.	120.—	122.—
„ „ po 50 zł. w. a.	54.—	55. —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	26.75	27.25
Esterhazego po 40 zł. m. k.	141.—	143.—
Salma „ 40 „ „	34.—	34.50
Palfiego „ 40 „ „	25.75	26.25
Clarego „ 40 „ „	27.50	28.50
St. Genois „ 40 „ „	23.75	24.25
Windischgrätza 20 „ „	17.50	18.50
Waldsteina 20 „ „	21.—	22.—
Keglevicha „ 10 „ „	13.25	13 75
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	14.—	14 50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol	97.60	98 —
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	97.15	97.35
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p. n.	97.25	97.50
Hamburg za 100 M. B.	86.—	86.—
Londyn za 10 ft. szt.	116.55	116.65
Paryż za 100 fr.	46.30	46.30

Kurs złota.

Dukaty ces. men.	—.—	—.—
detto. pełnej wagi	$5.55\frac{1}{2}$	$5.56\frac{1}{2}$
Korona	—.—	—.—
20frankówka	$9.31\frac{1}{2}$	$9.32\frac{1}{2}$
Rosyjski imperyał	9.58	9.60
Talar związkowy	$1.71\frac{1}{2}$	$1.72\frac{1}{2}$
Srebro	114.65	114.85

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 19. maja.	złr.	kr.
5% Metaliki	55	75
„ z procentami z maja i listopada	56	70
5% pożyczka narodowa	62	60
Losy z 1860 roku	79	75
Akcye banku wiedeńskiego	698	—
„ „ kredytowego	182	—
Londyn, 10 funtów szterlingów	116	60
Srebro	114	65
„ towarem	—	—
Dukat pojedyńczy	5	56

DZIENNIK URZĘDOWY.

(1143) **Concurs-Verlautbarung.** (1)

Nro. 515-Pr. Bei dem Tarnopoler k. k. Kreisgerichte ist eine Hilfsämter-Directions-Adjunctenstelle mit dem Gehalte jährlicher 630 fl. öst. W. und mit dem Vorrückungsrechte in die höhere Gehaltsstufe von 735 fl. öst. W. in Erledigung gekommen.

Bewerber haben ihre gesetzmäßig adstruirten Gesuche binnen 4 Wochen von der dritten Einschaltung dieses Aufrufes in die Wiener Zeitung beim Präsidium des erwähnten Kreisgerichtes zu überreichen und die Kenntniß der Landessprachen nachzuweisen.

Disponible l. f. Beamte haben überdies darzuthun, in welcher Eigenschaft, mit welchen Bezügen und von welchem Zeitpuncte an, sie in den Stand der Verfügbarkeit versetzt worden sind, endlich von welcher Casse sie ihre Disponibilitätsgenüsse beziehen.

Vom k. k. Kreisgerichts-Präsidium.

Tarnopol, am 17. Mai 1868.

(1148) **Wyrok.**

Nro. 4688. W imieniu Jego Cesarskiej Mości c. k. sąd krajowy wyższy we Lwowie uchwałą z dnia 5. lutego 1868 do l. 1493 uznał Hipolita Stupnickiego winnym wykroczenia przeciw bezpieczeństwu sławy w §§. 488 i 489 k. k. przewidzianego, a popełnionego na osobie Eugeniusza Pawlewicza przez umieszczenie artykułu słowami „W kawiarni wiedeńskiej“ się zaczynającego a słowami „Moskiewskich zbirów“ się kończącego, w Nrze. 100 czasopisma „Dziennik Lwowski“ z dnia 3. sierpnia 1867 w kolumnie „Nowiny z kraju i zagranicy“, i za to tegoż wedle §. 260 k. k. na areszt czterotygodniowy zaostrzony siedmiodniowym odosobnieniem i na zwrot kosztów postępowania karnego zasądził, — oraz wyrok tutejszego c. k. sądu krajowego w sprawach karnych z dnia 28. października 1867 do l. 11557 orzekający: wedle §. 35 ust. pras. utratę kwoty 100 złr. w. a. z kaucyi dla tego czasopisma złożonej na rzecz funduszu ubogich miasta Lwowa, dalej w myśl §. 36 ust. pras. bezzwłoczne umieszczenie w urzędowej Gazecie Lwowskiej zakazu dalszego rozpowszechnienia Nru. 100 czasopisma „Dziennik Lwowski“ z dnia 3. sierpnia 1867, nakoniec w myśl §. 39 ust. pras. ogłoszenie wyroku po prawomocności tegoż na pierwszej stronie czasopisma „Dziennik Lwowski“ i w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ na koszt skazanego — potwierdził.

Z c. k. sądu krajowego w sprawach karnych.

Lwów, dnia 18. kwietnia 1868.

(1145) **Kundmachung.**

Nro. 6222. Vom Tarnower k. k. Kreis- als Handelsgerichte wird bekannt gegeben, daß die angemeldete Firma „Eibenschütz & Haber“ für das Rohproducten- und Commissionsgeschäft mit der Hauptniederlassung in Tarnów unterm Heutigen in das Handelsregister für Gesellschaftsfirmen eingetragen wird.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Tarnów, am 7. Mai 1868.

(1136) Kundmachung. (2)

Nr. 1737. In Kałusz wurde eine k. k. Telegrafen-Station mit beschränktem Tagdienste für den allgemeinen Verkehr eröffnet.

Vom k. k. Telegrafen-Inspectorate.

Lemberg, am 16. Mai 1868.

(1139) Kundmachung. (2)

Nr. 28720. Das k. k. Handelsministerium und das königliche ungarische Ministerium für Landwirthschaft, Industrie und Handel, haben laut hohen Erlaßes vom 19. April 1868 Z. 6254-1238 dem Sigmund Kotkowski zu Czerlany auf die Erfindung, Papier aus Schilf und Rohr mit Haderbeimengung zu erzeugen ein ausschließliches Privilegium für die Dauer Eines Jahres zu ertheilen befunden.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Von der k. k. galizischen Statthalterei.

Lemberg, am 14. Mai 1868.

Obwieszczenie.

L. 28720. C. k. Ministeryum handlu i kr. węgierskie Ministeryum gospodarstwa krajowego, przemysłu i handlu udzieliło rozporządzeniem z dn. 19go kwietnia 1868 r. do l. 6254-1238 p. Zygmuntowi Kotkowskiemu z Czerlan wyłączny przywilej na wynalazek wyrabiania papieru z szuwaru i trzciny z domięszaniem szmat, na czas jednego roku.

Co niniejszem do powszechnej wiadomości się podaje.

Z c. k. galicyjskiego Namiestnictwa.

Lwów, dnia 14. maja 1868.

(1138) Edykt. (2)

L. 5059. C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia wygranej przez Abrahama Offe przeciw Karolowi Barańskiemu sumy wekslowej 1245 zł. wal. a. wraz z odsetkami po 6proc. od d. 2. stycznia 1865 liczyć się mającemi kosztami sądowemi 7 zł. 38 c. w. a. i kosztami egzekucyjnemi w kwocie 26 zł. 12 c. w. a. a obecnie w kwocie 8 zł. 6 c. w. a. przyznanemi publiczna przymusowa sprzedaż sumy 200 duk. wraz z prawem do pobierania odpowiedniej części z czynszu dzierzawnego dóbr Chłopczyc jak Dom. 356. pag. 206. n. 52. on. w stanie biernym dóbr Cłopczyc, tudzież sumy 501 duk. jak Dom. 448. pag. 326. n. 137. w stanie biernym dóbr Łówcza na rzecz dłużnika Karola Barańskiego ciężących w dwóch terminach, a to: 25. czerwca 1868 i 23. lipca 1868, każdą razą o godzinie 10tej zrana w sali publicznej tutejszego c. k. sądu obwodowego odbędzie się:

O tem zawiadamia się chęć kupienia mających jakoteż proszącego dłużnika Karola Barańskiego niewiadomego z pobytu przez kuratora w osobie pana adwokata Dr. Ehrlicha z substytucyą p. adwokata Dra. Kohna ustanowionego wręczając temuż i uchwałę z 17. grudnia 1867 do l. 14629 — do l. 2632 ex 1868 zwróconą i edyktami — dalej pp. Ksawerego d'Abancourt, Antoniego Delinowskiego i Michała Barańskiego, tudzież wierzycieli następujących: Fischla Aberdama, Markusa Selingera, Freidę Menkes, Süssel Chilf, Leibe Proch, Herschka Bernfeld, Jakoba Schönberg, Stanisława Illasiewicza, Józefa Karola dw. im. Kieszkowskiego, Feiwla Polturaka, c. k. prokuratoryę skarbową imieniem wys. skarbu, Juliana Szemelowskiego, Konrada Gregorowicza, Dawida Hopfingera i Eliasza Stroh do rąk własnych, nareszcie wszystkich tych wierzycieli, którzyby po 25. paźdz. 1867 do tabuli weszli, i tych, którymby niniejsza uchwała z jakiejkolwiekbądź przyczyny wcześnie doręczoną nie została, przez kuratora w osobie pana adwokata Dra. Pawlińskiego z substytucyą p. adwokata Dra. Czaderskiego.

Z c. k. sądu obwodowego.

Sambor, dnia 5. maja 1868.

(1137) Ogłoszenie. (2)

Nro. 1222. C. k. sąd powiatowy w Bohorodczanach zawiadamia niniejszem Franciszkę Prouvy i Sydonię Fabrycy, których miejsce pobytu nie jest wiadome, że Leiba Rubin pozwem z dnia 8. kwietnia 1867 l. 1449 zapozwał je w tutejszym sądzie o zapłacenie sumy 300 zł. w. a.

Kuratorem ustanowiono dla tych nieobecnych p. Karola Kalika w Bohorodczanach, a do ustnej rozprawy naznaczony jest termin na 24. czerwca 1868 o 10tej godzinie przed południem.

Bohorodczany, dnia 29. kwietnia 1868.

(1144) Concurs-Verlautbarung. (1)

Nro. 309-Pr. Zur Wiederbesetzung der bei dem k. k. Bezirksgerichte Turka erledigten Bezirksrichtersstelle und eventuell auch für andere allenfalls in Erledigung kommende Bezirksrichtersstellen mit dem Gehalte von 1000 fl. öst. W. und dem Vorrückungsrechte in die höheren Gehaltsstufen wird hiemit der Concurs ausgeschrieben.

Bewerber um diese Stellen haben ihre gesetzmäßig eingerichteten Gesuche im vorgeschriebenen Dienstwege binnen 14 Tagen vom Tage der dritten Einschaltung dieser Verlautbarung in dem Amtsblatte der Wiener Zeitung an das Präsidium des Samborer Kreisgerichtes gelangen zu lassen.

Sambor, am 17. Mai 1868.

(1133) Edykt. (2)

Nro. 3814. C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Stanisławowie z miejsca pobytu niewiadomemu Maurycemu hr. Usenburg czyli Isenburg niniejszem wiadomo czyni, iż przeciw niemu Jan Abgarowicz pod dniem 4. maja 1868 do l. 3814 wytoczył pozew o uznanie prawa do kaucyi — za czynsz dzierzawny dóbr Czerniejowa i Chryplina, tudzież za przyrządy gospodarcze i zasiewy tych dóbr z kontraktu dzierzawnego z dnia 5. maja 1855 w stanie biernym realności pod l. k. 62 w Knihininie na rzecz zapozwanego zaintabulowanej — za zgasłe i że termin do ustnej rozprawy w tym względzie na dzień 26. sierpnia 1868, godzinę 10tą przed południem wyznaczony, a dla nieobecnego pozwanego za kuratora p. adwokat Dr. Dwernicki z zastępstwem p. adwokata Dra. Maciejowskiego ustanowiony został.

Wzywa się przeto zapozwany, aby albo osobiście na terminie się jawił, albo postanowionemu kuratorowi potrzebne do obrony środki udzielił, albo innego zastępcę ustanowił, inaczej bowiem sam sobie skutki swego zaniedbania przypisać będzie musiał.

Z c. k. miejsko-delegowanego sądu powiatowego.

Stanisławów, dnia 8. maja 1868

(1135) Edykt. (2)

Nro. 21754. C. k. sąd krajowy we Lwowie Pawłowi Barańskiemu, a względnie jego spadkobiercom niniejszym edyktem czyni wiadomo, że przeciw niemu Marya Bobory o uznanie i intabulacyę prawa własności realności pod l. $83\frac{1}{4}$ dnia 20. kwietnia 1868 do l. 21754 wniesła pozew, w skutek którego termin do ustnego postępowania na dzień 8. czerwca 1868, godzinę 10tą rano ustanowiony został.

Ponieważ miejsce pozwanego Pawła Barańskiego a względnie jego spadkobierców jest nieznane, przeto c. k. sąd krajowy dla ich zastępstwa i na ich koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adwokata krajowego p. Dra. Gregorowicza z zastępstwem adwokata krajowego p. Dra. Dzidowskiego za kuratora ustanowił, z którym wytoczony spór wedle ustawy postępowania sądowego dla Galicyi obowiązującej przeprowadzony będzie.

Zaleca się więc niniejszym edyktem pozwanym, aby albo osobiście na tym terminie się zjawili, lub też potrzebne dowody ustanowionemu kuratorowi udzielili, albo nareszcie innego zastępcę sobie obrali i sądowi oznajmili, w ogóle wszelkie ku swej obronie potrzebne kroki uczynili, inaczej następstwa z zaniedbania wynikłe sobie sami przypisaćby musieli.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 25. kwietnia 1868.

(1141) Kundmachung. (2)

Nro. 23687. Zur Besetzung der Tabak-Großtrafik in Jaryczów, Lemberger Finanzbezirkes, mit welcher auch der Verschleiß der Stempelmarken verbunden ist, wird die Concurrenz mittelst Ueberreichung schriftlicher Offerte ausgeschrieben.

Diese Offerte sind unter Anschluß des Vadiums von 60 fl., dann des Großjährigkeits-, Sitten- und Vermögens-Zeugnißes bis einschließig 12. Juni 1868, 2 Uhr Nachmittags bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Lemberg zu überreichen.

Der Verkehr dieser Großtrafik betrug im Jahre 1867:

an Tabak	12.770 fl. 25 kr.
und an Stempelmarken . . .	453 „ 24 „
Zusammen	13.223 fl. 49 kr.

in österr. Währung.

Die näheren Licitationsbedingungen so wie auch der Erträgnißausweis können bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Lemberg eingesehen werden.

Von der k. k. Finanz-Landes-Direction.

Lemberg, am 11. Mai 1868.

Obwieszczenie.

Nro. 23687. W celu obsadzenia głównej trafiki tytoniu połączonej ze sprzedażą marek stemplowych w Jaryczowie w okręgu c. k. skarbowej Dyrekcyi obwodowej we Lwowie rozpisuje się konkurencya przez oferty.

Te oferty zaopatrzone kwotą 60 złr. jako wadyum, tudzież w poświadczenia pełnoletności, moralności i stosunków majątkowych mają być podane włącznie do 12. czerwca 1868, godz. 2giej po południu do c. k. Dyrekcyi obwodowej dochodów skarbowych w Lwowie.

Obrót tej trafiki wynosił w roku 1867, mianowicie:

w tytoniach	12.770 złr. 25 kr.
a w markach stemplowych .	453 „ 24 „
Razem	13.223 złr. 49 kr.

w wal. austr.

Bliższe warunki licytacyjne jakoteż wykaz dochodu przejrzane być mogą w c. k. Dyrekcyi obwodowej dochodów skarbowych we Lwowie.

Z c. k. Dyrekcyi krajowej dochodów skarbowych.

Lwów, dnia 11. maja 1868.

(1142) Edict. (1)

Nro. 26668. Vom Lemberger k. k. Landes- als Handelsgerichte wird der dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Antonina Neronowicz hiemit bekannt gemacht, daß wider dieselbe Rachel Kitschales aus Lemberg unterm 14. Mai 1868 Z. 26668 ein Gesuch um Erlassung der Zahlungsauflage über die Wechselsumme von 100 fl. öst. W. sammt Nebengebühren überreichte, worüber gleichzeitig der Zahlungsauftrag erlassen wurde.

Da der Wohnort und das Leben der Belangten unbekannt ist, so wird derselben auf ihre Gefahr und Kosten der Hr. Landesadvocat Dr. Gregorowicz mit Substituirung des Hrn. Landesadvocaten Dr. Męciński zum Curator bestellt, dem Ersteren die obige Zahlungsauflage zugestellt und hievon Antonia Neronowicz mit vorstehendem Edicte in Kenntniß gesetzt.

Lemberg, am 16. Mai 1868.

(1130) Kundmachung. (3)

Nr. 6273. Am 20ten Mai l. J. treten in den Orten Romaniówka und Podwołoczyska k. k. Postämter für den Brief-, Fahrpost und Stafettendienst ins Leben und werden dieselben ihre Verbindung unter einander und mit dem Postamte Tarnopol mittelst 4-wöchentlichen Postbotenfahrten Podwołoczyska-Tarnopol mit nachstehender Cursordnung erhalten:

Von Podwołoczyska	Montag, Mittwoch, Freitag, Samstag	um 4 Uhr Früh.
in Tarnopol	An denselben Tagen	um 8 U. 55 M. Vormittags
Von Tarnopol	Montag, Mittwoch, Freitag, Samstag	um $11\frac{3}{4}$ Uhr Mittags
in Podwołoczyska	an denselben Tagen	um 4 U. 40 M. Nachmittags.

Die Postdistanz zwischen Podwołoczyska und Romanówka beträgt $1\frac{6}{8}$ Posten, jene zwischen Romanówka und Tarnopol 1 Post.

Der Bellungsbezirk den Postämtern Podwołoczyska und Romanówka hat aus nachstehenden Orten zu bestehen.

A. Bestellungsbezirk von Podwołoczyska:
Bogdanówka, Czerniszówka, Dorofijówka, Kaczanówka, Kamionki, Klebanówka, Klimkowce, Korszyłówka, Medyń, Mysłowa, Mołczanówka, Orzechowice, Pienkowce, Podwołoczyska, Prosowce, Rosochowaciec, Staromiejszczyzna, Skoryki, Supranówka, Toki, Worobijówka, Zadnieszówka.

B. Bestellungsbezirk von Romanówka:
Borki wielkie, Czernilów moczowiecki, Czernilów ruski, Chodaczków mały, Czołhańszczyzna, Hałuszczyńce, Konstantynówka, Hujdańce, Romanówka, Romanowe sioło, Stupki, Żerebki królewskie, Żerebki szlacheckie.

Von der k. k. galiz. Post-Direction.

Lemberg, am 6. Mai 1868.

Obwieszczenie.

L. 6273. Dnia 20. maja b. r. wchodzą w miejscowościach Romanówka i Podwołoczyska c. k. urzęda pocztowe ze służbą poczty listowej i wartościowej i sztafetową w życie i otrzymają połączenie między sobą a urzędem pocztowym w Tarnopolu zapomocą tygodniowo czterorazowych jazd posłańczych Podwołoczyska-Tarnopol w następującym porządku kursowym:

Z Podwołoczysk	w poniedziałek, „ środę, „ piątek, „ sobotę	o 4. godz zrana.
w Tarnopolu	w tych samych dniach	o g. 9. 55. m. przed poł.
Z Tarnopola	w poniedziałek, środę, piątek, sobotę	o $11\frac{3}{4}$ godz. w poł.
w Podwołoczyskac	w tych samych dniach	o 4. g. 40. m. po poł.

Odległość pocztowa między Powołoczyskami a Romanówką wynosi $1\frac{6}{8}$ stacyi, między Romanówką a Tarnopolem 1 stacyę poczt.

Okrąg doręczenia pocztowych urzędów w Podwołoczyskach i Romanówce obejmuje następujące miejscowości.

A. Okrąg doręczenia w Podwołoczyskach:
Bogdanówkę, Czerniszówkę, Dorofijówkę, Kaczanówkę, Kamionki, Klebanówkę, Klimkowce, Korszyłówkę, Medyń, Mysłową, Mołczanówkę, Orzechowiec, Pienkowce, Podwołoczyska, Prosowce, Rosochowaciec, Staromiejszczyznę, Skoryki, Supramówkę, Toki, Worobijówkę, Zadmieszówkę.

B. Okrąg doręczenia Romanówki:
Borki wieikie, Czerniłów mazowiecki, Czerniłów ruski, Chodaczków mały, Chołhańszczyznę, Hałuszczyznę, Konstantynówkę, Kujdańce, Romanówkę, Romanowe sioło, Stupki, Żerebki królewskie, Żerebki szlacheckie.

Z c. k. galic. Dyrekcyi pocztowej.

Lwów, dnia 6. maja 1868.

(1146) **Edict.** (1)

Nr. 443. Vom Janower k. k. Bezirksgerichte wird dem, dem Leben und Aufenthaltsorte nach unbekannten Daniel Trojan und im Falle seines Ablebens seinen unbekannten Erben hiemit bekannt gemacht, daß über Ansuchen des Schmerl Ek vom 7ten Februar 1868 443 die dem Daniel Trojan grundbücherlich gehörige Realität sub CN. 31 in Janów zur Einbringung der im Lastenstande derselben Dom. Tom. I. pag. 120 n. 2. on. zu Gunsten des Schmul Heilberg im Executionswege intabulirten und laut Dom. tom. I. pag. 121. num. 4. on. dem Schmerl Ek eigenthümlich gehörigen Forderung pr. 250 fl. C. M. oder 262 fl. 50 kr. öst. Währ. s. N. G. im Grunde §. 429 G. O. in dem Schätzungswerthe von 216 fl. C. M. oder 226 fl. 80 kr. öst. Währ. mit Bescheid vom Heutigen Z. 443 dem Schmerl Ek an Zahlungsstatt ins Eigenthum eingeantwortet wurde.

Da der Aufenthaltsort des Daniel Trojan und seiner allenfälligen Erben unbekannt ist, so wird denselben auf ihre Gefahr und Kosten Herr Johann Młodnicki in Janów zum Curator bestellt und demselben der bezogene Bescheid zugestellt.

Vom k. k. Bezirksgerichte.

Janów, am 30. April 1868.

(1147) **Kundmachung.** (1)

Nr. 839. Zur Verpachtung der Einkünfte der Jaroslauer städtischen Brandwein-, Bier- und Meth-propination sammt den bisherigen Gemeindezuschlägen von der Biererzeugung und der Biereinfuhr auf die Zeit vom 1. Jänner 1869 bis Ende December 1871, d. i. auf drei nacheinander folgende Jahre 1869, 1870 und 1871 mit dem jährlichen Fiscalpreise von 24333 fl. $33^1/_3$ kr. öst. W. wird beim Gemeindeamte der Stadt Jaroslau, und zwar am 30. Juni l. J. die erste, bei ungünstigen Resultate am 30. Juli l. J. die zweite, und für den Fall, wenn auch diese mißlingen sollte, am 31. August l. J. eine dritte Licitationsverhandlung abgehalten werden, zu welcher Pachtlustige mit dem Bemerken eingeladen werden, daß die Licitationslustigen ein 10% Vadium vor Beginn der Licitationsverhandlung zu Handen der Licitations-Commission zu erlegen haben, und die näheren Pachtbedingnisse beim genannten Stadtgemeindeamte einsehen können.

Vom Magistrate der kön. freien Stadt.

Jaroslau, am 13. Mai 1868.

Obwieszczenie.

L. 839. Celem wydzierzawienia dochodów z propinacyi miasta Jarosławia wódki, piwa i miodu z dotychczasowemi dodatkami gminnemi od wyrobu i przewozu piwa, na czas od 1go stycznia 1869 do ostatniego grudnia 1871, t. j. na trzy po sobie następujące lata 1869, 1870 i 1871 z ceną fiskalną rocznie po 24333 zł. $33^1/_3$ kr. wal. austr. odbędzie się w urzędzie gminnym miasta Jarosławia, a to na dniu 30. czerwca r. b. pierwsza, w razie nieosiągnienia pomyślnego skutku na dniu 30. lipca b. r. druga, a na wypadek, gdyby i na tym terminie odpowiedniego rezultatu nieosiągnięto, na dniu 31. sierpnia 1868 r. trzecia licytacya, do którejto licytacyi miasto wszystkich chęć mających panów przedsiębiorców z tem nadmienieniem zaprasza, że licytanci 10procentowe wadyum przed rozpoczęciem licytacyi, do rąk komisyi licytacyjnej złożyć mają, a bliższe warunki wydzierżawienia tych dochodów w urzędzie gminnym miasta Jarosława przejrzeć mogą.

Z urzędu gminnego woln. miasta.

Jarosław, dnia 13. maja 1868.

(1126) **Kundmachung.** (2)

Nro. 1710. In den Badeorten Lubień, Truskawiec, Iwonicz, Watradorna, Szczawnica und Krynica wurden für die Dauer der Badesaison Telegraphen-Stationen mit beschränktem Tagdienste für den allgemeinen Verkehr heute eröffnet.

Vom k. k. Telegraphen-Inspectorate.

Lemberg, am 15. Mai 1868.

(1140) **Obwieszczenie.** (2)

Nro. 1622. Ze strony Dyrekcyi galicyjskiego Towarzystwa kredytowego obwieszcza się niniejszem, że na podstawie §. 63 Ustaw kapitał 7493 złr. 35 kr. m. k. czyli 7868 złr. $26^7/_{10}$ kr. w. a. listami zastawnemi z większej sumy 9400 złr. m. k. na hypotekę dóbr **Pletenice I. i II.** w powiecie Przemyślańskim położonych, WPani Teresy z hrabiów Łosiów Cikowskiej własnych, z tego Towarzystwa wypożyczony, z dniem 1. stycznia 1867 jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami porzędnemi, właścicielce tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hypotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego był złożony.

Lwów, dnia 14. maja 1868.

(1127) **Edykt.** (2)

L. 3936. C. k. sąd obwodowy w Samborze wiadomo czyni, iż reanośc pod L. 17/14 w Samborze do Jędrzeja i Rozalii Barglów w jednej połowie do Anny i Michała Swierczyńskich w drugiej połowie należąca celem rozwiązania spółki włanośći przez publiczną licytacyę w jednym terminie na dniu 29go czerwca 1868 r. o godzinie 10tej zrana sprzedaną zostanie.

Za cenę wywołania kładzie się cena szacunkowa 463 zł. 22 cent. w. a. od której 5proc. kupujący obowiązany jest złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako zadatek w gotówce.

O tej licytacyi zawiadamiają się intabulowani z życia i pobytu niewiadomi wierzyciele Zofia Boguszówna i Stanisław Weugert, tudzież wszyscy wierzyciele, którzyby później do tabuli weszli, nareszcie wszyscy, którymby uwiadomienie o licytacyi z jakiejbądź przyczyny doręczone być nie mogło przez ustanowionego kuratora p. adwokata Kohna w zastępstwie p. adwokata Ehrlicha.

Z c. k. sądu obwodowego.

Sambor, dnia 21. kwietnia 1868.

(1123) **Kundmachung.** (2)

Nr. 23333. Zur Besetzung der Tabak-Großtrafik in Grzymałów, Tarnopoler Finanz-Bezirkes, mit welcher auch der Verschleiß der Stempelmarken verbunden ist, wird die Concurrenz mittelst Ueberreichung schriftlicher Offerte ausgeschrieben.

Diese Offerte sind unter Anschluß des Vadiums von 60 Gulden österr. Währ., dann des Großjährigkeits-, Sitten- und Vermögens-Zeugniße bis einschließig 9ten Juni 1868 zwei Uhr Nachmittags bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Tarnopol zu überreichen.

Der Verkehr dieser Großtrafik betrug im Jahre 1867:

an Tabak	10087 fl.	38 kr.
und an Stempelmarken	1325 „	20 „
Zusammen	11412 fl.	58 kr.

österr. Währ.

Die näheren Licitationsbedingungen, so wie auch der Erträgniß-Ausweis können bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Tarnopol, und bei dieser k. k. Finanz-Landes-Direction eingesehen werden.

Von der k. k. Finanz-Landes-Direction.

Lemberg, den 9. Mai 1868.

Obwieszczenie.

L. 23333. W celu obsadzenia głównej trafiki tytuniu połączonej ze sprzedażą marków stemplowych w Grzymałowie w okręgu c. k. skarbowej dyrekcyi obwodowej w Tarnopolu, rozpisuje się konkurencya przez pisemne oferty.

Te oferty, zaopatrzone kwotą 60 zł. wal. austr. jako wadyum, tudzież w poświadczenia pełnoletności, moralności i stosunków majątkowych mają być podane włącznie do 9. czerwca 1868, godziny drugiej po południu do c. k. dyrekcyi obwodowej dochodów skarbowych w Tarnopolu.

Obrót tej trafiki wynosił w roku 1867, mianowicie:

w tytuniach	10087 zł.	38 kr.
a w markach stemplowych . . .	1325 „	20 „
razem	11412 zł.	58 kr.

wal. austr.

Bliższe warunki licytacyjne, jako też wykaz dochodu, przejrzane być mogą w c. k. dyrekcyi obwodowej dochodów skarbowych w Tarnopolu, tudzież w tutejszej c. k. dyrekcyi krajowej skarbu.

Od c. k. dyrekcyi krajowej dochodów skarbowych.

Lwów, dnia 9. maja 1868.

(1124) **Obwieszczenie.** (2)

Nro. 11809. C. k. sąd krajowy jako handlowy niniejszem uwiadamia, że na zaspokojenie sumy wekslowej prawomocnym wyrokiem c. k. sądu krajowego wyższego z dnia 7. marca 1866 do l. 39786 przez Jana Towarnickiego przeciw Walentemu Niewiadomskiemu wywalczonej w ilości 800 złr. w. a. z większej 2000 złr. w. a. pochodzącej, z odsetkami i kosztami sądowemi odbędzie się w c. k. sądzie krajowym Lwowskim publiczna sprzedaż połowy realności pod l. kons $12^4/_4$ we Lwowie położonej, Walentego Niewiadomskiego własnej, w dwóch terminach, t. j. dnia 9. lipca 1868 i 6. sierpnia 1868, każdym razem o godzinie 10tej przed południem, na których terminach ale ta połowa realności tylko wyżej lub za cenę wywołania w ilości 3093 złr. $97^1/_2$ kr. w. a. sprzedana będzie.

Każdy chęć kupienia mający jako wadyum złożyć ma 10% ceny wywołania, t. j. 309 złr. w. a. w gotówce, lub w obligacyach państwowych, w książeczkach gal. kasy oszczędności lub też w listach zastawnych gal. instytutu kredytowego według ostatniego kursu w urzędowej Gazecie Lwowskiej widocznego.

Resztę warunków licytacyjnych wolno jest chęć kupienia mającym w registraturze c. k. sądu krajowego Lwowskiego przeglądnąć.

O tej licytacyi uwiadamia się wierzycieli hypotecznych do rąk własnych, zaś wierzycieli, którzyby później, t. j. po dniu 25. stycznia 1867, do tabuli weszli, lub którymby teraźniejsza rezolucya z jakiejbądź przyczyny doręczoną być nie mogła, przez kuratora niniejszem ustanowionego p. adwokata Dra. Pfeiffera z substytucyą p. adwokata Gregorowicza.

Lwów, dnia 1. kwietnia 1868.

(1125) **Edykt.** (2)

L. 19025. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszem p. Ewie Chajęckiej i p. Leokadyi z Olesiewiczów Malinie z życia i pobytu niewiadomym lub na wypadek ich śmierci niewiadomych spadkobiercom wiadomo czyni, iż na prośbę p. Antoniny Borowskiej i spadkobierców Ludwika Borowskiego pp. Seweryna i Aleksandra Horochów z dnia 22. grudnia 1867 do l. 71281 w skutek tutejszo-sądowej uchwały z dnia dzisiejszego do l. 19025 kwoty 109 zł. $63^1/_2$ kr. w. a. i 2114 zł. $71^1/_2$ kr. w. a. na cenie kupna sumy 200.000 złpol. na połowie dóbr Wielkie oczy Dom. 77. pag. 449. n. 30. on. zaintabulowanej, na pierwszem miejscu pod lit. f. i na piatem miejscu prawomocnie umieszczone z depozytu sadowego wydać uchwalono.

Gdy miejsce pobytu pp. Ewy Chajęckiej i Leokadyi z Olesiewiczów Maliny nie są wiadome, przeto tymże na ich koszt i niebezpieczeństwo ustanowiono kuratorów, a mianowicie:

1. pana adwokata Dra. Hofmana z zastępstwem p. adwokata Dra. Starzewskiego dla Ewy Chajęckiej z życia i pobytu niewiadomej, lub na wypadek jej śmierci dla tejże niewiadomych spadkobierców,

2. pana adwokata Dra. Skałkowskiego z zastępstwem pana adwokata Dra. Małego dla Leokadyi z Olexiewiczów Malinę z życia i miejsca pobytu niewiadomej lub na wypadek jej śmierci dla tejże niewiadomych spadkobierców, którym uchwała powyższa doręczoną została.

Od c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 25. kwietnia 1868.

(1132) **Edykt.** (2)

Nro. 2418. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu podaje niniejszym edyktem do publicznej wiadomości, że gdy kupicielka dóbr Zboiska także Węgrzynowce zwanych p. Zuzanna hr. Komorowska w drodze egzekucyi za sumę 27.900 złr. w. a. dnia 11. listopada 1867 sprzedanych, po potwierdzonym prawomocną uchwałą z dnia 27. listopada 1867 do l. 13747 akcie licytacyi, — ogłoszonym uchwałą z dnia 21. sierpnia 1867 do l. 9752 warunkom licytacyi dotąd zadość nie uczyniła, t. j. w terminie 30 dni całkowitej ofiarowanej ceny kupna dotąd nie złożyła, zatem stosownie do prośby współwłaściciela p. Leona Gołaszewskiego w drodze wykonania ustępu 8go ogłoszonych uchwałą z dnia 21. sierpnia 1867 do l. 9752 warunków licytacyi jako i prawomocnego wyroku z dnia 1. lipca 1864 do l. 4105 celem zniesienia wspólnej własności egzekucyjną relicytacyę dóbr Zboiska także Węgrzynowce zwanych z przyległościami Wolica Wolka czyli Wulka i Wisłok w obwodzie Sanockim, do p. Zuzanny hr. Komorowskiej i p. Leona Gołaszewskiego należących, w jednym tylko terminie t. j. 15. czerwca 1868 o 10tej godzinie przed południem w c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu odbyć się mającą dozwala i pod następującemi warunkami rozpisuje się:

1. Dobra te sprzedaje się ryczałtowo bez wynagrodzenia za zniesione u onychże obowiązki poddańcze za cenę wywołania aktem detaksacyi tych samych w ilości 32.727 złr. 77 kr. w. a. wykazaną.

Gdyby zaś kupujący tej ceny podać nie chcieli, natenczas te dobra przy tym terminie i niżej ceny szacunkowej za jakąbądź cenę sprzedane będą.

2. Wadyum wyznacza się na 1636 złr. w. a.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania w tutejszym sądzie do przeglądu się znajdują.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się obie strony tudzież c. k. prokuratoryę skarbu do rąk własnych, zaś wierzycieli hypotecznych którzyby po dniu 6. lutego 1867 do tabuli krajowej weszli i tych którymby niniejsza uchwała licytacyjna i dalsze połączone uchwały z jakiejkolwiekbądź przyczyny przed terminem licytacyi doręczone być nie mogły, do rąk uchwałą z dnia 3. kwietnia 1867 do l. 1767 postanowionego kuratora p. adwokata Dra. Zezulki i przez edykta.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Przemyśl, dnia 1. kwietnia 1868.

(1134) **Edykt.** (2)

Nro. 8020. C. k. sąd krajowy Krakowski zawiadamia p. Żelisława Bobrowskiego, że przeciw niemu p. Kallman Neumann o 430 złr. w. a. na dniu 7. maja 1868 do l. 8020 pozew wekslowy wniósł, w skutek czego wydanym został nakaz zapłaty pod dniem 11. maja 1868 do l. 8020 tej treści, by pozwany należytość wekslową 430 złr. w. a. wraz z procentem po 6% od dnia 2. stycznia 1866 jako terminu wypłaty jak równie koszta przyznane 10 złr. 66 kr. w. a. posiadaczowi wekslu Kallmanowi Neumannowi w przeciągu 3 dni pod rygorem egzekucyi wekslowej wypłacił, lub w tym samym terminie, jeżeliby miał jakie zarzuty, takowe do sądu wniósł.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Żelisława Bobrowskiego nie jest wiadome, przeto c. k. sąd krajowy w celu zastępowania pozwanego na koszt i niebezpieczeństwo jego tutejszego adwokata p. Dra. Koczyńskiego kuratorem nieobecnego ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania wekslowego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanemu, aby w wyż oznaczonym czasie zarzuty wniósł lub też potrzebnych dokumentów ustanowionemu dla niego zastępcy udzielił, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrał i o tem c. k. sądowi krajowemu doniósł, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użył w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisaćby musiał.

Kraków, dnia 11. maja 1868.

(1150) **Kundmachung.** (1)

Nro. 7125. Das k. k. Postamt in Truskawiec tritt für die Dauer der diesjährigen Kurperiode, d. i. vom 1. Juni bis 15. September 1868 wieder in Wirksamkeit und wird seine Verbindung mit dem Postamte in Drohobycz mittelst einer täglich zweimaligen Botenfahrpost unterhalten, welche von Drohobycz um 6 Uhr Früh und 12 Uhr 30 M. abgehen, in Truskawiec um 7 Uhr 20 M. Früh und um 1 Uhr 50 M. Nachmittag ankommen, von Truskawiec um 10 Uhr 30 M. Vormittag und um 6 Uhr Abends zurückkehren und in Drohobycz um 11 Uhr 50 M. Vormittag und um 7 Uhr 20 M. Abends ankommen wird.

Von der k. k. galiz. Post-Direction.
Lemberg, am 15. Mai 1868.

Obwieszczenie.

Nro. 7125. C. k. urząd pocztowy w Truskawcu wchodzi na czas tegorocznej kuracyi, t. j. od 1go czerwca do 15. września 1868 znowu w życie i łączyć się będzie z c. k. urzędem pocztowym w Drohobyczu zapomocą dziennie dwurazowych jazd posłańczych, które z Drohobycza o 6 godz. z rana i 12 godz. 30 m. w południe wychodzić, do Truskawca o 7 godz. 20 m. z rana i o 1 godz. 50 m. po południu przychodzić, z Truskawca o 10 godz. 30 m. przed południem i o 6 godz. wieczór powracać i do Drohobycza o 11 g. 50 m. przed południem i o 7 g. 20 m. wieczór nadchodzić będą.

Z c. k. galic. dyrekcyi pocztowej.
Lwów, dnia 15. maja 1868.

(1122) **Ogłoszenie konkursu.** (3)

Nro. 2417. Przy gimnazyum miejskiem w Kołomyi opróżnioną jest posada dyrektora z systemizowaną roczną płacą 1050 złr. w. a. i z prawem pobierania dodatku decenalnego po upływie każdego dziesiątku lat nienagannej służby w kwocie 105 złr. wal. austr.

Prawo prezentowania na tę posadę przysłuża Radzie gminy miasta Kołomyi, i rozpisuje się na tę posadę niniejszem konkurs do końca czerwca b. r.

Kandydaci w przeciągu tego czasu przedłożą podania z dołączeniem metryki, świadectwa otrzymanej kwalifikacyi nauczycielskiej i dekretu otrzymanego stałego potwierdzenia w nauczycielstwie za pośrednictwem przełożonej władzy Radzie szkolnej krajowej.

Z Rady szkolnej krajowej.
Lwów, dnia 10. maja 1868.

(1121) **Edykt.** (3)

Nro. 16133. C. k. sąd krajowy we Lwowie Judzie Wolfowi Frühling niniejszym edyktem czyni wiadomo, że w skutek prośby Debory Goldfarb dnia 19. marca 1868 do l. 16133 wniesionej przymusowa intabulacya alimentów Deborze Goldfarb w kwocie 1074 złr. w. a. należących w stanie biernym realności pod l. 172¾ w Stanisławowie i przymusowa sekwestracya dochodów tej realności uchwałą z dnia 25. kwietnia 1868 do l. 16133 dozwoloną została.

Ponieważ miejsce pobytu Wolfa Judy Frühling jest nieznane, przeto c. k. sąd krajowy dla niego i na jego koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adwokata p. Dra. Czemeryńskiego z zastępstwem p. adwokata Dra. Rechena za kuratora ustanowił, któremu powyższą uchwałę się doręcza.

Z c. k. sądu krajowego.
Lwów, dnia 25. kwietnia 1868.

(1131) **Kundmachung.** (3)

Nro. 6242. Zu Folge Ermächtigung des hohen k. k. Ministeriums für Handel und Volkswirthschaft wird mit 1. Juni 1868 zwischen Dembica und Pilzno eine directe tägliche Botenfahrpost eingeführt, welche von Dembica um 6 Uhr Früh abgehen, in Pilzno um 7 Uhr 20 Minuten Früh eintreffen, von Pilzno um 6 Uhr Abends zurückkehren und in Dembica um 7 Uhr 20 Minuten Abends ankommen wird. Was mit der Bemerkung zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird, daß hiedurch nicht nur zwischen Dembica eine directe tägliche Postverbindung geschaffen, sondern auch Pilzno mit der Lemberg-Krakau-Wiener Route in eine tägliche zweite Verbindung gesetzt und der Wechsel von Brief- und Fahrpostsendungen zwischen Pilzno und Postorten Mielec, Baranów und Dzików um 24 Stunden beschleunigt wird.

Von der k. k. galiz. Post-Direction.
Lemberg, am 2. Mai 1868.

Obwieszczenie.

Nro. 6242. W skutek upoważnienia wysokiego c. k. Ministeryum dla handlu i gospodarstwa narodowego zaprowadza się z dniem 1. czerwca 1868 między Dembicą a Pilznem wprost codzienną jazdę posłańczą, która z Dembicy o 6tej godzinie z rana wychodzić, do Pilzna o 7 godz. 20 min. z rana przychodzić i z Pilzna o 6 godz. wieczór powracać a do Dembicy o 7 godz. 20 min. wieczór dochodzić będzie. — Co się z tą uwagą do powszechnej wiadomości podaje, że przezto nietylko Dembica bezpośrednie, ale także Pilzno z rutą Lwów - Kraków - Wiedeń codziennie drugie połączenie otrzyma, a wymiana posełek poczty listowej i wartościowej między Pilznem a miejscami pocztowemi Mielec, Baranów i Dzików o 24 godzin się przyspieszy.

Z c. k. galic. dyrekcyi pocztowej.
Lwów, dnia 2. maja 1868.

(1111) **Concurs-Ausschreibung.** (3)

Nro. 4955. Am k. k. Gymnasium zu Marburg ist eine ordentliche Lehrerstelle mit der jährlichen Besoldung von 840 fl. öst. W., dem Rechte eventueller Vorrückung in die höhere Gehaltsstufe jährlicher 945 fl. öst. W. und dem Anspruche auf Decennalzulagen zu besetzen.

Zur Erlangung dieser Stelle wird die Nachweisung der gesetzlichen Lehrbefähigung für den philologischen Unterricht, die lateinische und griechische Sprache und überdies noch erfordert, daß der Bewerber für den Unterricht in der philologischen Propädeutik bereits qualifizirt oder doch gewillt sei, innerhalb eines Zeitraumes von drei Jahren sich die gesetzliche Befähigung für dieses Lehrfach anzueignen.

Bewerber um diese Stelle haben ihre nach Vorschrift des Organisations-Entwurfes §. G. §. 101, 3 belegten Gesuche längstens bis letzten Mai d. J. bei der k. k. Statthalterei für Steiermark unmittelbar, oder wenn sie bereits in einer öffentlichen Bedienstung stehen, durch Vermittlung ihrer vorgesetzten Behörde einzubringen.

Von der k. k. steiermärkischen Statthalterei.
Graz, am 22. April 1868.

Doniesienia prywatne.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.